

Danuta Płygawko

Listy Adama Skałkowskiego do Kazimierza Woźnickiego (1908-1911) ze zbiorów Biblioteki Polskiej w Paryżu

Biblioteka 8 (17), 97-121

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**LISTY ADAMA SKAŁKOWSKIEGO
DO KAZIMIERZA WOŹNICKIEGO (1908–1911)
ZE ZBIORÓW BIBLIOTEKI POLSKIEJ W PARYŻU¹**

Adama Skałkowski to bez wątpienia jeden z najwybitniejszych uczonych w dziejach Uniwersytetu Poznańskiego. Jego życie i dorobek naukowy opisano i wszechstronnie zanalizowano w wielu rozprawach. Pierwsi podjęli się tego uczniowie Skałkowskiego: Zdzisław Grot i Wisława Knapowska². Wnikliwy artykuł poświęcił uczonemu Karol Olejnik³, a w Polskim Słowniku Biograficznym obszernie hasło zredagował Dariusz Łukasiewicz⁴.

Profesor pozostawił po sobie bardzo bogate materiały archiwalne, najważniejsze z nich zdeponowano w Archiwum PAN w Warszawie⁵ i Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu⁶. Ciekawym i nowym źródłem dotyczącym pierwszych lat pracy naukowej oraz działalności społecznej i politycznej Profesora jest jego korespondencja, którą w latach 1909–1911 prowadził z Kazimierzem Woźnickim, przechowywana w Bibliotece Polskiej w Paryżu⁷.

Archiwum K. Woźnickiego, udostępniane od lat dziewięćdziesiątych, należy do najciekawszych zespołów Biblioteki. Na 71 paczek składają się dokumenty, z których bezwzględną większość stanowią listy od osób, z którymi Woźnicki

¹ Artykuł dedykuję Wiesławowi Śladkowskiemu profesorowi UMCS w Lublinie z okazji 70. rocznicy Urodzin.

² Z. Grot, *Bibliografia prac naukowych Adama Skałkowskiego*, w: „Sprawozdania PTPN” 1955, z. 1, s. 196–206; Archiwum PAN, Oddział w Poznaniu, P.III–37, sygn. 14, 18. *Materiały Wisławy Knapowskiej*, t. 31.

³ K. Olejnik, *Adam Skałkowski 1877–1951*, w: *Wybitni historycy Wielkopolscy*. Praca zbiorowa pod redakcją Jerzego Strzelczyka, UAM, Seria Historia nr 157, Poznań 1989, s. 224–236.

⁴ Polski Słownik Biograficzny [dalej: PSB], t. 37 (1996), s. 649–653. Tamże obszerna nota bibliograficzna.

⁵ M. Wrzósowska, *Materiały Adama Skałkowskiego, III–21*, w: *Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk*, nr 3 (Na prawach rękopisu), Warszawa – w maju 1960, s. 93–109.

⁶ Biblioteka Główna UAM, Dział rękopisów, sygn. 33.IV–36.IV.

⁷ Towarzystwo Historyczno-Literackie, Biblioteka Polska w Paryżu, Archiwum Kazimierza Woźnickiego, cz. 1: Korespondencja i papiery do 1919. Adam Skałkowski, Paczka 37, teczka 1218; cz. 2: Korespondencja i papiery po 1919. Adam Skałkowski, Paczka 69, teczka 490.

się przyjaźnił, współpracował, czy osób postronnych, ale próbujących przypomnieć Europie o sprawie polskiej. Wiele zespołów epistolograficznych już opublikowano, w tym ponad sto listów Stefana Dąbrowskiego, profesora również związanego od 1921 r. z Uniwersytetem Poznańskim⁸.

Adresat A. Skałkowskiego – Kazimierz Woźnicki pochodził z Królestwa Polskiego. Urodził się 27 lutego 1878 r. Po ukończeniu gimnazjum w Warszawie w 1896 r. odbył służbę wojskową w armii rosyjskiej. Następnie podjął studia w zakresie prawa, nauk politycznych i literatury na Uniwersytecie Jagiellońskim (1896/87), w Halle (1897–1899), Berlinie (1899) i Paryżu (1900–1904).

W 1904 r. z referencjami wybitnego historyka, profesora Uniwersytetu Lwowskiego – Szymona Askenazego, został drugim bibliotekarzem w Muzeum Polskim w Rapperswilu.

Kiedy w 1905 r. Sz. Askenazy i S. Dąbrowski organizowali w Paryżu „Biuro informacyjno-prasowe polskie”, Woźnicki został jego dyrektorem. Instytucja ta po dwóch latach zaprzestała działalności. W lipcu 1907 r. z inicjatywy Tadeusza Cieńskiego i Stanisława Stroińskiego oraz Polskiej Agencji Prasowej utworzono Biuro Informacyjno-Prasowe Galicyjskiej Rady Narodowej z siedzibą w Paryżu. Woźnicki, od dawna związany z ruchem narodowo-demokratycznym był idealnym kandydatem, by objąć kierownictwo nowej placówki, która funkcjonowała aż do roku 1919 i – wielka w tym zasługa jej szefa – odegrała istotną rolę w propagowaniu spraw polskich na Zachodzie, niesieniu pomocy Polakom żyjącym za granicą, wspieraniu – na miarę swych możliwości – Polonii francuskiej itp.⁹ Podczas Konferencji Pokojowej w Paryżu Woźnicki pracował w sekretariacie polskiej delegacji kierowanym przez Erazma Piltza.

W latach 1919–1926 pełnił obowiązki sekretarza w Ambasadzie Polskiej w Paryżu, po zamachu majowym został odwołany z tego stanowiska, zrezygnowano też z jego usług w pracy dyplomatycznej. Woźnicki pozostał w Paryżu, w latach następnych zajmował się pracą literacką, kolekcjonował za-

⁸ D. Płygawko, *Listy Henryka Sienkiewicza do Kazimierza Woźnickiego z lat 1908–1909*. (Ze zbiorów Biblioteki Polskiej w Paryżu), „Przegląd Zachodni”, nr 5/6, 1985, s. 83–97; D. Płygawko, *Listy Władysława hr. Zamoyskiego do Kazimierza Woźnickiego (1908–1923) ze zbiorów Biblioteki Polskiej w Paryżu*, w: *Scripta Minora*, t. 1, Poznań 1996, s. 281–300; D. Płygawko, *Listy Stefana Dąbrowskiego do Kazimierza Woźnickiego w zbiorach Biblioteki Polskiej w Paryżu*, cz. 1: 1901–1905, w: *Akta Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu*, t. 2, Paryż 1993, s. 65–133 i cz. 2: 1906–1937, w: *Akta Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu*, t. 3, Paryż 1996, s. 149–202.

⁹ Patrz m.in.: W. Śladkowski, *Emigracja polska we Francji 1871–1918*, Lublin 1980; F. Ziejka, *Paryż młodopolski*, Warszawa 1993; D. Płygawko, „Prusy i Polska”. *Ankieta Henryka Sienkiewicza 1907–1909*, Poznań 1994.

bytkowe sztychy, grafikę, rzadkie książki. W 1939 ponownie powrócił do pracy publicznej, pomagał Stanisławowi Strońskiemu, bardzo aktywnemu wówczas politykowi w jego działalności w Rządzie Polskim na emigracji. Kiedy Paryż zajęli Niemcy Woźnicki nie wyjechał do Londynu, pozostał w Paryżu, gdzie w roku 1949 zmarł.

Adam Skałkowski poznał zapewne Kazimierza Woźnickiego podczas swego pierwszego dłuższego pobytu naukowego w Paryżu w 1902 roku. Nie bez znaczenia dla ich serdecznej przyjaźni miała wspólna przeszłość: działanie w Związku Młodzieży Polskiej „Zet”, współpraca z Szymonem Askenazym i przyjaźń ze Stefanem Dąbrowskim, z którym łączyła Skałkowskiego również ścisła współpraca w podejmowanych we Lwowie i Paryżu inicjatywach politycznych.

Korespondencja obejmuje lata 1908–1911. Rozpoczyna się zatem w okresie, gdy relacje między Polakami a Ukraińcami w Galicji Wschodniej były bardzo napięte. Wynikało z dążeń Ukraińców (nazywanych wówczas często Rusinami) do utworzenia ukraińskiego uniwersytetu we Lwowie i zabójstwem w kwietniu 1908 r. namiestnika hr. Andrzeja Potockiego).

W 1908 r. Adam Skałkowski należał do organizatorów, wyłonionej z nurtu narodowo-demokratycznego grupy „Rzeczypospolita”. W latach 1909–1914 redagował dwutygodnik o tej samej nazwie, który był swoistą programową trybuną grupy. Od 1907 Skałkowski (obok Jana Leszczyńskiego) był sekretarzem działającej we Lwowie Rady Narodowej, stąd tak wiele w korespondencji bieżących spraw związanych z funkcjonowaniem powołanych przez Radę biur informacyjno-prasowych w Paryżu i Rzymie¹⁰.

W tych powściągliwych i rzeczowych kartkach kilka rzeczy zasługuje na uwagę. Po pierwsze ich rzeczowość. Skałkowski koresponduje z przyjacielem, ale sprawy prywatne schodzą na plan dalszy. Młody uczoney energicznie zabiega o publikacje na Zachodzie swoich prac związanych z epoką napoleońską. Jest w tych staraniach tyleż pryncypialny, co pedantyczny. Gdy chodzi o jakość publikacji nie uznaje żadnych kompromisów, przypisy indeksy wszystko to musi być bezbłędne. Tak samo pryncypialny będzie Skałkowski w ocenie publikacji paryskiego Biura. Po drugie niezwykła skrupulatność w kwestiach finansowych. Pieniądze na działalność Biura pochodzą ze społecznych składek, stąd niezwykła troska o ich racjonalne wydawanie. Przyjacielskie więzi łączące korespondentów schodzą na plan dalszy. Skałkowski potrafi być bardzo surowy

¹⁰ Patrz: A. Wątor, *Działalność Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego w Zaborze austriackim do roku 1914*; U. Sz., *Rozprawy i studia*, t. (CCVI)132, Szczecin 1993; Tegoż, *Galiczyjska Rada Narodowa w latach 1907–1914. Z dziejów instytucji obywatelskiej*; U. Sz., *Rozprawy i studia*, t. (CDXXIX)355, Szczecin 2000.

w ocenie działań swego przyjaciela i ciągle zachęca go do dalszych wysiłków i oszczędności. Nie wolno mu ani przez chwilę zapominać, że reprezentuje Polskę w Europie, dlatego to co robi musi być na europejskim poziomie.

Wybrana do druku korespondencja to przede wszystkim kartki pocztowe. Pisane atramentem zachowały się w dobrym stanie. Skałkowski nie pisał dat i ustalając je kierowano się przede wszystkim treścią korespondencji. Trudność sprawia także odczytanie pieczętek na znaczkach. Zbiór korespondencji Adama Skałkowskiego z Archiwum Woźnickiego z tego okresu uzupełniają jeszcze dwa krótkie rękopisy dotyczące odsłonięcia pomnika Władysława Jagiełły w Krakowie w 1910 r. i stosunków polsko-ukraińskich, raz upoważnienie dla Woźnickiego z 19 czerwca 1910.

LISTY

1.

[Lwów], 16 VIII [1908]

Kochany Dyrektorze, Mój dług urósł już do 12 fr. wyrównam go w ciągu dni najbliższych. Dziękuję Wam serdecznie za zajęcie się wydawnictwem broszury, której cenę oznaczam na 1½ fr. Pierwsze 3 egz[emplarze] już otrzymałem w tej całej sprawie spotkała mnie duża przykrość, a nawet stała mi się krzywda, ale pomijając nawet moją sprawę osobistą, pragnął bym na tle tej sprawy przeprowadzić zerwanie [wszystkie podkreślenia pochodzą od autora] stosunków między firmą Heymanna¹¹ a Agencją paryską. Już z krwi polskiej często jesteśmy skłonni do powolności, po cóż nam wdawać się w stosunki z ludźmi niesłownymi. Lepiej zapłacić od arkusza 50 fr. więcej, a mieć dotrzymane terminy, bez których rzeczy najlepsze mogą być bez wartości. A dalej nie można narażać *Ankiety Sienkiewiczowskiej*¹² na przypadki wynikające z niedbalstwa i głupoty p. Heymanna. Zacytuję przykład z mojej broszury. W ostatnim momencie przesunął numerację stronic o 4. Tak zatem stronnica pierwsza (przy drugiej i ostatniej korekcie) nagle zmieniła się w piątą. Indeks nie tylko jest bez war-

¹¹ Mowa o paryskiej firmie S. Heymanna – „Imprimerie polyglotte” – wówczas na ulicy Saint Suplice nr 27. Działała od lat dziewięćdziesiątych XIX w. jako „Imprimerie Adolf Reiff” na ulicy du Tour. Wydawała *Kurier Polski w Paryżu* i *Wolne Słowo Polskie, Kalendarz Polski* w 1900 r. Współwłaścicielem firmy został S. Heymann, a w 1902 r. odkupił ją od Reiffa. Nazywana przez Polaków w Paryżu „Drukarnią Polską”.

¹² Od początku 1908 r. trwały, pełne dramatycznego pośpiechu, prace nad drukiem odpowiedzi na ankietę „Prusy i Polska” przeciwko ustawie wywłaszczeniowej w Pozańskiem i Prusach Zachodnich, firmowaną przez Henryka Sienkiewicza. Zob. D. Płygawko, *Prusy i Polska. Ankieta...*, s. 61–80.

tości, ale wprowadza w błąd czytelnika i ośmiesza wydawnictwo. Mam prawo żądać przedrukowania ostatniego arkusza, ale jeśli nie chcecie się wdawać z p. H[eymannem] w spór to trzeba będzie albo wydrukować świstek albo po prostu ołówkiem dopisywać przy indeksie, że numerację trzeba przesunąć o 4. Pomijam błędy[?].

Uścisk dłoni

Adam Skątk[owski]

W sprawie Ulanowskiego¹³ pomówię jutro z Dąbrowskim¹⁴. Bądźcie łaskawi na mój koszt zarządzić dopisanie uwagi przy indeksie, a nadto na str[onie] 15 zmienić duże Si na Się oraz w *Table* 14 décembre 1814 na 1813.

Karta pocztowa. Adresat: M. Casimir de Woźnicki, Paris, 45 rue de Rennes 45.
Pieczęć na znaczku: Lemberg 2 / Lwów 2, 16. 8. [19]08–2.

2.

[Lwów] 20 VIII [1908]

Moi Kochani! Stosownie do Waszego listu w sobotę wyślę 10 fr., które jestem dłużny o ile do tego czasu nie będziecie mi nowych wydatków sygnalizować. Raz jeszcze serdecznie dziękuję za „De La Jonquière”. Spodziewam się w tych dniach odebrać zapowiedziane paczki z broszurami. Macie *carte blanche* co do tak drobnego rozdawnictwa egz[emplarzy], o jakim mi donosicie. Co do Heymanna chciałbym usprawiedliwić przed Wami moje stanowisko, bo jestem chrześcijaninem i nie kieruję się tutaj jakąś osobistą zawiścią. Wierzajcie też, że dla Biura, którego dobro na sercu nam wszystkim leży będzie lepiej w innej drukarnianej kombinacji. Nie wiem, jakich innych zasad trzymał się Kazio J[a-

¹³ Bolesław Ulanowski (1860–1919) – prawnik, historyk badający problemy gospodarcze i prawno-kościelne w Polsce; wydawca źródeł. Od 1886 r. profesor prawa politycznego i kanonicznego UJ. Od 1901 sekretarz a od 1903 r. prezes Polskiej Akademii Umiejętności.

¹⁴ Stefan Tytus Dąbrowski (1877–1947) – lekarz, fizjolog, biochemik, polityk. Członek „Zetu” i Ligi Narodowej (od 1905 r.). Jeden z twórców grupy „Rzeczpospolita”. Profesor w Akademii Rolniczej w Dublanach (1911–1913), Akademii Weterynaryjnej we Lwowie (1913–1914) i od 1 X 1921 r. Uniwersytetu Poznańskiego (nominacja w 1920). Podsekretarz stanu w MSZ (1920–1921). Poseł na sejm II RP (1922–1935).

¹⁵ Kazimierz Jarecki (1878–1939) – filolog romański, historyk literatury polskiej i francuskiej. Studiował romanistykę i polonistykę na UJK (1897–1901) i Sorbonie (1901–1902). Członek „Zetu” i prezes Czytelni Akademickiej (1899–1906). Od 1905 działacz ND; sekretarz Rady Narodowej (1907–1908); członek redakcji „Słowa Polskiego”. W 1908 współtwórca grupy „Rzeczpospolita”, redaktor dwutygodnika o tej samej nazwie. Współpracował z „Teką” i „Gazetą Narodową”. Współorganizator Agencji Prasowej w Paryżu.

reckij¹⁵ w budżecie, ale tutaj nie ma nędzy, aby dla kilkuset koron wiązać się w spółki niekorzystne. Tu o większe idzie rzeczy. Znajdziecie potrzebne pieniądze byle rzecz po europejsku prowadzić. W krociowych sumach ostatecznie pozycja paruset franków nie byłaby nawet zauważoną, a fakt czy w sprawozdaniu jest za wykonaną podana rzecz tak kapitalna jak wydawnictwo ankiety ma zgoła inne znaczenie. W rocznym sprawozdaniu ma Biuro paryskie bardzo ładny dorobek, ale przy nieco innym rozłożeniu wykonania kilku rzeczy, mogliście te same rezultaty osiągnąć zachowując myśl swobodniejszą, np. kończąc w innej drukarni ankietę w lipcu i jadąc potem na sześć tygodni wakacji. Po co utrudniać sobie życie brakiem decyzji i stanowczości. Trzeba tępić te objawy. Adres Stefana D[ąbrowskiego], Żegistów, po koniec tego miesiąca. O adres N. zapytajcie Węcowskiego¹⁶ albo Wam podam do paru dni. Dubanowicz¹⁷ da do poprawy i do druku broszurę do Anglii.

Uścisk dłoni

A.

Karta pocztowa. Adresat: M. C. Woźnicki, Paris, 45 rue de Rennes 45, Bureau de l'Agence Pol[onaise].

Pieczęć na znaczku: Lemberg 2 / Lwów 2 [?].

3.

[Lwów], 16 IX 1908

Kochany Dyrektorze! Nie wiem czy p. Heymann wysłał *Suppl[ement]*¹⁸, ale do tej chwili nie odebrałem ani jednego egz[emplarza] poprawionego. Bądźcie łaskawi przypomnieć mu, bo nie chcę już o tym myśleć, ale przed ewentualnym wyjazdem z Galicji¹⁹ chciałem mieć sprawę załatwioną w tutejszych księgarniach i redakcjach, co tylko osobiście mogę zrobić. Drobne koszta dodatkowych wysyłek

¹⁵ Stanisław Węcowski, od 1912 sekretarz Galicyjskiej Rady Narodowej (po K. Jarckim).

¹⁷ Edward Dubanowicz (1881–1943) – prawnik, profesor prawa państwowego i polityk. Członek „Zetu” i Ligi Narodowej (od 1905 r.); członek redakcji „Słowa Polskiego”. W 1908 r. współzałożyciel grupy i dwutygodnika „Rzeczypospolita”.

¹⁸ Chodzi o publikację: A. Skałkowski, *Supplément à la correspondance de Napoléon I. L'Empereur et la Pologne*, Paryż 1908.

¹⁹ Na badania naukowe do Paryża, które Skałkowski prowadził od lutego do maja 1909 r.

²⁰ Mowa o: *170 Procès de Presse, document pour servir à la l'histoire de persécutions de la presse polonaise par le gouvernement prussien au cour de trois dernières années*, Paris 1908.

w obu kierunkach pokryję, skoro tylko od Was otrzymam wykaz. *Procesy*²⁰ tłumaczył Wagner²¹, w ogóle ma nieścisły sposób myślenia. Miałem i mam różne rodzinne zmartwienia²². Pozdrowienia dla Strońskich²³.

Uścisk dłoni.

A.

[Dopisek:] Nie mając żadnych złudzeń co do wielkości obrotu handlowego może by dać *Procesy* do Księgarni. Z objazdów p. Kost²⁴ czy będzie korzyść. Nadeślijcie roczne sprawozdanie, bo tu przygotowania do Sejmowego Koła Posel[skiego]²⁵.

Karta pocztowa. Adresat: M. Casimir de Woźnicki, Paris, 23 Bd St Germain
Pieczęć na znaczku: Lemberg 2/ Lwów 2; data nieczytelna.

4.

Lwów, dnia 28 XI 1908

Moi Drodzy! Na ankiecie możemy w niesławny sposób złamać szyję. Wobec przesilenia my nie możemy wobec ludzi obcych i wobec wrogów narażać się na niszczącą krytykę. Nie znacie stosunków w kraju, realnych antagonizmów, ambicji i zawiści. Jeżeli mamy mieć zaufanie na przyszłość, to nie możemy kompromitować się w sprawie kapitałnej. Ja bym drukarnię zmienił w ciągu druku; żeby miał trudności w wyszukaniu czcionek itd. wolałbym je podjąć, a pozbyć się spółki z niedołączami. Kwestie pieniężną niech się nie zastawia p. H[eymann]. Na całym świecie ma się kredyt na setki i tysiące w takich przedsiębiorstwach jak wydawnictwo książek.

Nie tracę nadziei, że utrzymamy biuro i byłoby to nawet łatwe ale trzeba imponować pracą, akuracnością, a nie starać się nam o względność, wyrozumiałość. Zresztą będziemy w Biurze lub nas nie będzie, winni-

²¹ Emil L. Wagner, tłumacz, który przyczynił się m.in. do popularyzacji twórczości Stanisława Reymonta we Francji. W 1904 r. ogłosił na łamach cenionych paryskich periodyków jego nowele.

²² Ojciec Adama – Tadeusz Skątkowski (ur. 1845), adwokat, publicysta, społecznik i poseł na Sejm Krajowy. W tym czasie poważnie chorował. Zmarł 26 IV 1909 r.

²³ Stanisław Stroński (1882–1954) – filolog-romanista, publicysta i polityk. Członek „Zetu”, od 1904 w Stronnictwie Demokratyczno-Narodowym, od 1905 w Lidze Narodowej. Współtwórca grupy „Rzeczpospolita”, poseł do Sejmu Krajowego (1913–1914). Od 1919 profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego i Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (1927–1939). Działacz SD; poseł do sejmiku galicyjskiego.

²⁴ Niestety, nie udało się rozwiązać tego skrótu.

²⁵ Prośba o roczne sprawozdanie z działalności paryskiej Agencji.

śmy samej rzeczy, aby ją doprowadzić do końca. Mówił mi p. Wład[ysław] Mickiewicz²⁶ o drukowaniu średniej objętości tomu w jednej nocy; numery „Słowa” (o 64 str.), „Neue Freie Presse” itd. dają książki objętości 300 i więcej str[on]. Zapewne warunki są inne, ale nie zabijajcie rzeczy przez spory formalne. Oczywiście drukowałbym oryginalne teksty obok tłumaczeń, ale i same tłumaczenia nie byłyby grzechem śmiertelnym.

Kończcie, chociażby złem mniejszym, aby uniknąć klęski.

Uścisk dłoni

A. Skałkowski

List z nadrukiem: Polskie Biuro Informacyjno-Prasowe, 1 ulica Karola Ludwika, 1, Lwów;
Agence Polonaise de Presse, 45, rue de Rennes, 45, Paris (6e)
Sekretarz Generalny Biura przyjmuje: CODZIENNIE od 5 do 6.

5.

[Lwów], 22 V 1909. Szymanowiczów 15

Moi Drodzy !

Dziękuję Wam za pamięć o mnie i wyrazy współczucia²⁷. Kasa Narodowej jest teraz w ręku Dyrektora Dra Ernesta Adama²⁸, Lwów ul. Trzeciego Maja 5, Gal[icyjska] Kasa Zaliczkowa.

Bądźcie tak dobrzy w pośpiesznych nie opłaconych paczkach odesłać mi książki o Egipcie i kilkadziesiąt egz[zemplarzy] *Supplément*. Stare, moje palto trzeba darować jakiemuś biedakowi zamiast kołdry; pewnie zgłaszają się zimową porą do różnych polskich stowarzyszeń; odsyłać mi nie warto, bo bardzo już liche.

Ośmielam się Was prosić o łaskawe pokazanie rękopisu nowej edycji *Supplément* kilku firmom. Gotów jestem a) zniszczyć nakład stary, b) tytuł dać

²⁶ Władysław Mickiewicz (1838–1926) – syn Adama Mickiewicza biograf i edytor dzieł ojca, wydawca, tłumacz, publicysta, działacz społeczny i polityczny. Od 1861 r. wraz z Lévy'm i braćmi Aleksandrem i Janem rozpoczął działalność edytorską. W 1864 r. założyli w Paryżu Księgarnię Luksemburską, która przez 25 lat pełniła rolę ośrodka propagandy sprawy polskiej, centrum polskiej literatury i mickiewiczowskiego instytutu wydawniczego. Wydał w niej ok. 150 dzieł, głównie polskich i francuskojęzycznych poloników. Od 1893 r. sekretarz komitetu czuwającego nad przejętą przez PAU Biblioteką Polską w Paryżu, w której w 1903 r. utworzył Muzeum Adama Mickiewicza.

²⁷ Z powodu śmierci ojca.

²⁸ Ernest Adam (1868–1926) – polityk i finansista. Prezes lwowskiej Czytelni Akademickiej (1889–1890), prezes „Zetu” na Galicję Wschodnią, działacz Towarzystwa Szkoły Ludowej, „Sokoła”. Członek Ligi Narodowej, redaktor „Przeglądu Wszepolskiego” (1896–1898), sekretarz Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie, naczelny dyrektor Galicyjskiego Ziemskiego Banku Kredytowego. Współzałożyciel SDN, poseł do Sejmu Krajowego (1908–1914).

dowolny, c) zakupić kilkadziesiąt egzemplarzy. Jest tam przeszło sto dokumentów, przedmowa itd. – razem prawie stron 250.

Jeszcze o jedno Was proszę. Przypomnijcie p. Br[onisławowi] Kozakiewiczowi²⁹, aby był łaskaw na kilka dni przysłać rękopis przekładu *Ks[ięcia] J[ózefa] Poniat[owskiego]*³⁰ do Lwowa. Zaraz go przejrzy prof. A[skenazy]³¹ i odeśle z ostatecznymi poprawkami w myśl życzeń, które mnie lub jemu zakomunikuje. Właśnie przygotowuje się drugie wydanie *Ks[ięcia] J[ózefa] Pon[iatowskiego]*³². Nie jedno będzie można poprawić na podstawie listów J[ózefa] P[oniatowskiego] i Napoleona, które często były streszczane w tekście. Pieniędzy Wam dostarczy dyr[ektor] Adam. Miejcie energię i bądźcie w Biurze dobrej myśli.

Uścisk dłoni

Adam

[Dopisek:] Drobne zmiany w rękopisie *Supplément* potrafi zrobić sam drukarz. Gdyby nie chcieli wydać podam część do *Kwartalnika*³³. Ojciec prof. A[skenazego] zmarł 18.IV³⁴.

Karta pocztowa. Adresat: M. Casimir de Woźnicki, Paris VI, 45 rue de Rennes 45.

Pieczęć na znaczkach: Lemberg 2/ Lwów 2; 22 V [19]09–10.

6.

Szymanowiczów 15 [Lwów], 1 VII 1909

²⁹ Bronisław Kozakiewicz (1856–1940) – tłumacz. Aktywny w polonijnym środowisku Paryża, członek Komitetu Francusko-Polskiego (1909 r.) i współorganizator Czytelni Polskiej i Towarzystwa Polskiego Literacko-Artystycznego (1910), skarbnik Komitetu Pomocy dla Robotników Polskich we Francji (1911). Tłumaczył dzieła Henryka Sienkiewicza we Francji.

³⁰ Chodzi o publikację we Francji wydanej w 1905 r. książki Szymona Askenazego *Książę Józef Poniatowski (1763–1813)*. Tłumaczenie zlecono w 1906 r. B. Kozakiewiczowi, lecz do 1912 r. nie wywiązał się z zadania. Na prośbę Askenazego, Gustaw Taube powierzył tę pracę P. Cazinowi.

³¹ Szymon Askenazy (1866–1927) – historyk, dyplomata. Profesor UJK we Lwowie (1902–1913). Podczas wojny przebywał w Szwajcarii, współorganizator Generalnego Komitetu Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce (9 I 1915). Pierwszy polski minister pełnomocny przy Lidze Narodów. Od 1924 r. profesor Uniwersytetu Warszawskiego.

³² Drugie wydanie opublikowano w 1910 r.

³³ „Kwartalnik Historyczny” – organ Polskiego Towarzystwa Historycznego, a od 1953 Instytutu Historii PAN; założony w 1887 r. we Lwowie przez Xawerego Liskiego. Po 1945 r. wychodził w Krakowie a od 1950 w Warszawie. W 1913 r. Adam Skatkovski został współpracownikiem pisma.

³⁴ Wolf Askenazy – zamożny kupiec.

Moi Drodzy! Kilka osób z Rady Narodowej, a przede wszystkim p. Rayski³⁵, niepokoi się, czy w Biurze paryskim robota idzie normalnie. Tym powodem za-niepokojenia jest fakt wprost nie do pojęcia, że po 2½ miesiąca nie ma jeszcze poprawnej edycji ankiety³⁶. Skończcie z tym, bo w tym jednym nikt Was nie potrafi usprawiedliwić ani bronić nawet. Była uchwała co do potrzebnych pie-niędzy i jeśli Was nie doszły, czemu Stefan nie reklamował³⁷. Roześlijcie egz[emplarze] chociażby ludziom wybitnym z Galicji, wielkim subskrybentom. Co do moich spraw – serdecznie dziękuję za pamięć o *Supplément*. Zmieniać „mentait” – nie mogę, bo to jedyne zaznaczenie mego krytycyzmu; inaczej ten artykuł był by spóźnionym echem legendy napoleońskiej. Posyłam Wam kilka arkuszy *Les Polonais en Egypte*³⁸ – razem będzie około 30 arkuszy druku. Bądźcie jeszcze tak dobrzy zapytać, która firma pozwoli się wymienić na okładce. Mam nadzieję, że więcej jak 40% nie wezmą, ale kto będzie pokry-wać kosztu transportu?

Co do zniszczenia pierwszego nakładu *Supplément* – nic nie będę mieć przeciw temu, tylko odeślijcie mi tu jeszcze kilkadziesiąt egz[emplarzy] wraz z V tomem dzieła La Jonquière³⁹.

Serdeczny uścisk dłoni dla Was i Stefana

A. S.

³⁵ Albin Rayski, członek Ligi Narodowej, poseł na Sejm Galicyjski, prezes Klubu Demokratów. Od 17 X 1910 sekretarz Rady Narodowej.

³⁶ Książka z odpowiedziami na *Ankieta Sienkiewicza* wyszła w Paryżu 6 kwietnia 1909 r. pt. *Prusse et Pologne. Enquête internationale organisée par Henryk Sienkiewicz*, Bureau de l'Agence Polonaise de Presse (Biuro Informacyjno-Prasowe Rady Narodowej), ss. 282. W drukarni popełniono błędy, które Heymann musiał poprawić. Zob. D. Płygawko, *Prusy i Polska. Ankieta...*, s. 79–80.

³⁷ S. Dąbrowski i S. Stroński byli na stypendium w Paryżu. Na polecenie ze Lwowa weszli w skład Rady Nadzorczej paryskiej Agencji i pomagali K. Woźnickiemu. M.in. S. Stroński tłumaczył dla prasy polskiej odpowiedzi na *Ankieta Sienkiewicza* nadesłane w języku francuskim.

³⁸ W tym czasie Skałkowski pracował nad wielkim wydawnictwem źródłowym, które w 1910 r. wydał pt. *Les Polonais en Egypte (1798–1801)* w Krakowie w Wydawnictwie G. Gebethnera i Spółki, a w Paryżu u Bernarda Grasseta.

³⁹ W swej publikacji Skałkowski korzystał z pięciotomowego dzieła: La Jonquière, *L'expédition d' Egypte*.

⁴⁰ Prośba o sprawozdanie kwartalne z działalności paryskiej Agencji.

⁴¹ Chodzi o subskrybentów pisma „Rzeczypospolita”, których obdarowywano różnymi dodatkowymi publikacjami Biura.

⁴² Tadeusz Cieński (1856–1925) – ziemianin, polityk związany z grupą tzw. Podolaków, sympatyzujący z Narodową Demokracją, poseł do Sejmu Krajowego (1902–1918). Od 29 XII 1906 do 1914 r. (z przerwą od 30 X 1908 do 20 X 1910) prezes Rady Narodowej. Przewodniczący utworzonego 1 VIII 1914 r. we Lwowie Centralnego Komitetu Na-

[Dopisek:] Potrzebnym było by wydanie ćwiartki⁴⁰ ze sprawozdaniem z dział[alności] Biura, chociażby dla samych subskrybentów⁴¹, albo przynajmniej napiszcie takie sprawozdanie czytelne w listach do p. Rayskiego i Cieńskiego⁴².

Karta pocztowa. Adresat: M. C. Woźnicki, Paris VI, 45 rue de Rennes 45, Agence Polonaise de Presse.

Pieczęć na znaczkach: Lemberg 2/ Lwów 2; 1 VII [19]09–9.

7.

[Lwów], 21 VIII [1909]

Moi Drodzy! Dzisiaj rano nadeszły dwie paczki i dzisiaj zostały odesłane p. H[eymannowi]. Skoro przedrukowuje się ostatni arkusz, to przypominam w spisie rzeczy potrzebę zamiany roku 1814 na 1813, a także w indeksie jest Ronikowski zamiast Bronikowski – co jest drobnostką, bo pod literą B. Oby tylko przy przedruku nie zrobiono nowych błędów.

O poprawienie atramentem sygnalizowanego błędu w liście Zajączka (réputation) uprzejmie proszę. Do historii całej tej awantury dodaję, że przyzwyczajony jestem robić indeks arkuszami, bo gdy książka obejmuje np. 30 arku[szy] to oczywiście ani nie zachowuje się całego składu do końca, ani nie można by w ostatniej chwili robić indeksu, bo trzeba by na to tydzień czasu. Drugą korektę drugiego arkusza zrobiłem w dniu wyjazdu w drukarni i to tak, że p. Heymann sam czytał mi błędy, ale wtedy skład był dawny; nie było mowy o przesunięciu stronic i nie mógłbym przewidzieć, czy p. H[eymann] wstawi na początku 2 czy też 4 str[ony]. Nawiasem mówiąc błędy, na które zwracałem uwagę p. H[eymannowi] (rozłożenie przecinków) nie zostały poprawione, ale dosyć o tym; dziękuję Wam tylko za interwencję i przepraszam za przymnożenie kłopotów. Co do Ankiety S[ienkiewicza] rozumiecie, że jak pożądaną byłaby na kongresy dziennikarskie 10 IX, tak drugi termin jest o 5 dni dalszy t.j. zebranie się Sejmu gal[icyjskiego], gdy będzie mowa o R[adzie] N[arodowej] i gdy się przedłoży sprawozdanie. Kazio J[arecki] jest w Kosowie gdzieśmy go zaniepokoił Waszą kartą (pages mod.). Aby ułatwić wydanie ankiety co jest kwestią (o ile Rz[ecz]yp[ospolita] jest w całości) tylko nacisku na H[eymanna], pisałem do Prezesa o wyasygnowanie 300 koron na zaliczkę drukarską. Kwotę tę spodziewamy się wysłać w niedzielę.

Serdeczny uścisk dłoni

Adam Skatłkowski

Karta pocztowa. Adresat: M. C. Woźnicki, Paris, 45 rue de Rennes 45, Bureau de l'Agence Polonaise de Presse, 10 rue de Valenciennes, Paris VI.
rodowego, potem krótko prezes sekcji wschodniej Naczelnego Komitetu Narodowego. Prezes Komitetu Obrony Lwowa (listopad 1918 r.). Senator RP z ramienia Stronnictwa Chrześcijańsko-Narodowego (1922–1925).
Pieczęć na znaczku: Lemberg 2/ Lwów 2; 21. 8. [19]09.

8.

[Lwów], 20 IX [1909]

Moi Drodzy! Była we Lwowie p. Dybowska⁴³ przejazdem, są pp. Bienaimé⁴⁴. St. Str[oński] nie jedzie do Paryża.

Zgłasza się jako chętny do współpracownictwa w sprawach Biura paryskiego: Dr Ryszard Urbanik, dyrektor szpitala, Tarnobrzeg. Nie wiem, co by mógł zrobić poza zapisaniem się na listę członków deklarujących pewną wpłatę. Ale że chętny, więc od czasu do czasu pošlijcie mu co z rzeczy rozsyłanych jako wykaz prac Biura.

Księgarnia Gubrynowicza (Lwów, plac Kapitulny)⁴⁵ zamawia za Waszym pośrednictwem 1 egz. *Correspondant* za II półrocze tj. od lipca. Należność odeśle natychmiast po otrzymaniu zeszytów. Naszego pośrednictwa używa widocznie, aby redakcjom dać poznać, że dzieje się to za naszym staraniem. Chociaż niepraktycznym jest ten sposób powiększania naszego wpływu – ale bądźcie łaskawi zaraz to im załatwić. Możecie poręczyć, że prenumerata nadejdzie odwrotnie zresztą to księgarnia, więc mogą zaufać.

Druk moich materiałów doszedł już do str[rony] 400⁴⁶, ale nie mam czasu napisać wstęp.

Serdeczny uścisk dłoni

Szymanowiczów 15. Adam

⁴³ Anna Dybowska, znajoma K. Woźnickiego z czasów studenckich, nauczycielka.

⁴⁴ Georges Bienaimé, prawnik, dziennikarz i publicysta. Pisał na tematy polskie w paryskiej prasie, np. w *La Victoire*. Kilka lat był prezesem Association Franco-Slave. Był członkiem Komitetu Francusko-Polskiego (1909) i Towarzystwa Polskiego Literacko-Artystycznego (1910) w Paryżu. Współpracownik wychodzącego od 1916 r. w Paryżu pisma *Polonia*. Pracował w dziele prasowym Komitetu Narodowego Polskiego (1917). Żonaty z Polką, lekarzem pediatrią – [?] Dowojno. Był parę razy w Polsce a efektem pobytu w Galicji było studium o tamtejszym ustroju politycznym, stosunkach narodowych i społecznych pt. *La Diète de Galicie, ses tendances autonomiques*, Paris 1910, ss. 259.

⁴⁵ Księgarnię założył Władysław Gubrynowicz (1836–1914) wraz z W. Schmidtem w 1868 r. we Lwowie i firma należała do największych w Galicji (od 1882 czytelnia i wypożyczalnia). Inicjator wielu serii wydawniczych w tym dzieł historycznych. Po śmierci Schmidta (1908) do firmy przystąpił syn Gubrynowicza Kazimierz i prowadziła działalność jako Księgarnia „Gubrynowicz i Syn” do 1939 r.

⁴⁶ Chodzi zapewne o pracę Skalkowskiego nad *En marge de la correspondance de Napoleon I. Pièces inédites concernant la Pologne (1801–1815)*.

Karta pocztowa. Adresat: Mr. C. Woźnicki, Paris VI, 45 rue de Rennes 45.
Pieczęć na znaczkach: Lemberg 2 – Lwów 2; 20 IX [19]09–9.

9.

[Lwów], 2 XI [1909]

Moi Drodzy! Zapewnił mnie dyr. Adam, że pensja wysłana. Co do 400 fr. J[arecki] prosił Was o szczegółowe zestawienie, o toż prosi także dyr. A[dam]. Przyślijcie więc, aby je można zrealizować. Co do zeznań zniósłem się z Wielkopolanami i uznali osnowę opowiadania za prawdziwą; tak że 4 najpierw dostarczone dokumenty (tj. dotyczące głównie L.) będziemy drukować. Resztę wypadnie zwrócić, z uwagą, że nabyć nie możemy a nie korzystające nie płacimy. Są to falsyfikaty z goła niewątpliwe. Stefana ojciec śmiertelnie chory⁴⁷. Według wszelkiego prawdopodobieństwa czas dłuższy zostaną w Paryżu, chociaż przy dzisiejszym moim położeniu mimo wysokości stypendium Osławskiego⁴⁸ jest to dla mnie miasto za drogie. Jakkolwiek można nie być zupełnym pesymistą co do dalszego istnienia R[ady] N[arodowej] i z nią związanych instytucji, ale lepiej wcześniej i dokładnie zestawcie Wasze wierzytelności. Biurem zajmuje się Jarecki z pomocą Gieysztora⁴⁹. Z ostatnim mówić będę o kliszach Wam potrzebnych. Zobowiązania dalsze wobec dok[umentów] R[akowskiego]⁵⁰ byłoby chociażby dlatego trudne, że zważcie naszą słabość finansową, a teraz skoro napływają rzeczy nieprawdziwe, są wykluczone. O Stefana i jego rodzinę jestem bardzo niespokojny. Serdeczny uścisk dłoni, jeżeli coś macie z gazet fr[ancuskich] dla *Rz[eczpospolitej]* kierujcie już pod adresem Str[ońskiego].

A.

⁴⁷ Ojciec Stefana Tytusa Dąbrowskiego – Stefan Dąbrowski (ur. 1849) – ekonomista i malarz. Dyrektor szkoły i Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej (1903) i członek Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie. Zmarł na serce w Nałęczowie 14 XI 1909 r.

⁴⁸ Wiktor Osławski (1814–1893) mecenas nauki i sztuki. Wyemigrował do Francji w 1831 r. Doszedł do znacznego majątku i przeznaczył go na utworzenie w 1905 r. fundacji edukacyjnej dla kształcenia kadr naukowych w ramach Polskiej Akademii Umiejętności. M.in. ustanowiono 4 roczne stypendia (5000 koron), zapomogi (1400–1800 koron) dla młodych naukowców wracających do kraju ze studiów zagranicznych, pozostających bez zajęć zarobkowych i środki na druk prac stypendystów.

⁴⁹ Stanisław Gieysztor (1883–?) – inżynier, członek „Zetu” i grupy „Rzeczpospolita”, prowadził dział polityczny w „Rzeczpospolitej”.

⁵⁰ Bolesław Rakowski, domniemany szpieg w tajnej policji pruskiej w Poznaniu. Zaproponował „Rzeczpospolitej” sprzedaż tajnych dokumentów, świadczących o prowokacyjnej działalności policji pruskiej w Poznańskim, Śląsku i w Galicji. Z informacji Rakowskiego korzystał też K. Woźnicki, a ponieważ sprawa ta wywołała interwencje ze strony niemieckiej i prowadzenie śledztwa we Lwowie, naraziło to na nieprzyjemności Radę Narodową i jej paryskie Biuro. Natomiast „rewelacje” Rakowskiego drukowały m.in. „Kurier Warszawski” od 15–23 VI 1910. Na temat autentyczności informacji Rakowskiego „Słowo Polskie”, 22, 24 VI 1910.

Karta pocztowa. Adresat: M.C. de Woźnicki, Agence Pol[onaise] de Presse, Paris VI, 45 rue de Rennes 45.

Pieczęć na znaczkach nieczytelna.

10.

[Lwów, czerwiec/lipiec 1910]

Moi Drodzy! Za świeżej pamięci i zupełnie szczerze, jak zdaje się możecie mówić ze mną i z obecnymi reprezentantami Biura we Lwowie. Nie można zrobić Agencji zarzutów co do prawidłowego urzędowania, ale można zrobić sobie zarzuty osobiste i że względu na przyszłość instytucji. Wierzajcie, że nie było mi przyjemnie studiować geografii matematyczną i fizyczną, z lekcji na lekcję, aby zarobić 86 koron w ciągu miesiąca⁵¹.

*Durum, sed levius fit patientia / Quidquid corrigere nefas est!*⁵²

Nie nabrałem zamięłowania do geografii ale musiałem sobie dawać radę. Tak i Wy, Moi Drodzy, zdaniem moim, powinniście (jak to zrobiliście dla sprawy chełmskiej) przestudiować kwestię ruską i śledzić ją w całym przebiegu⁵³. To będzie kwestia panująca nad życiem znacznej części Polski przez lata i lat dziesiątki. Będzie wracać uporczywie, w różnych formach i może często przejawiać się w zdaniach lub pismach, z którymi liczyć się trzeba. W zetknięciu z przyjaciółmi, z klientami Biura będzie może nie raz i nie dziesięć razy tylko, prostować różne w tym względzie błędy. Wierzajcie, że jak Rusini postarają się w prasie galicyjskiej artykułom p. Fedorczyka⁵⁴ nadać walor, jakiego nie mają w rzeczywistości, tak torować sobie będą drogę do pp. Bienaimé, Nicaise⁵⁵ i [nnych], jak tak trafili do Saignobosa [?] itd. Życie jest walką, jak mówi utarty komunał, a nasza z Rusinami nie skończy się z naszym pokoleniem. Dla własnego sumienia i dla dobra sprawy trzeba sprawę poważnie studiować. Gdyby

⁵¹ W latach 1903–1910 Skątkowski był nauczycielem w IV Gimnazjum Klasycznym we Lwowie.

⁵² *Ciężko, lecz lżejsza staje się cierpliwość / Nie godzi się cokolwiek poprawiać.*

⁵³ W 1909 r. nacjonałiści rosyjscy wnieśli do Dumy projekt oderwania od Królestwa Polskiego wschodniego pasa zamieszkałego po części przez ludność ukraińską (rusińską) i białoruską z myślą o przyśpieszeniu ich rusyfikacji. Odrzywał on od Królestwa w całości lub części 11 powiatów guberni lubelskiej i siedleckiej. Utworzono z nich nową gubernię chełmską, która miała być przyłączona do generał-gubernatorstwa kijowskiego. Spotkało się to z polskim protestem. Ostatecznie ustawa o wyodrębnieniu chełmszczyzny weszła w życie w 1912 r. Galicyjska Rada Narodowa i jej Biura w Paryżu i Rzymie starały się „spawą chełmską” zainteresować europejską opinię publiczną.

⁵⁴ Fedorczyk – Ukrainiec albo Rusin, autor listu do „Courrier Européen” (1910), w którym zalił się, że Polacy rozpowszechniają pogląd, iż Rusini i on sam podejmowali w Paryżu akcję szpiegowską na rzecz Prus.

⁵⁵ Victor Nicaise, lekarz i dziennikarz. Jeden z założycieli Komitetu Francusko-Polskiego.

się do takich studiów nie czuło wstrętu, o ileż więcej mielibyście ostrożności np. w postępowaniu z Rakowskim.

Na dziś uważam, że jednak trzeba utrudnić Fedorcukowi drukowanie wszelkich bzdurstw w „Courr[er] Eur[opéen]” i w tym celu pośłać prof. A[skenezemu] wycinek, aby wystąpił z redakcji nawymyślawszy im porządnie. Trzeba także przygotować historyczny rys zajęć uniwersyteckich dla jednego z okoliczków⁵⁶. To co dla nas jasne, nie jest faktem dla każdego cudzoziemca, a w tej sprawie nawet umysły francuskie (przyzwyczajone do mechanicznego powoływania się na argumenty cyfrowe) można przekonać zestawieniem chronologicznym zdarzeń. Nie na dzisiaj, to na jutro to się przyda. Zaś pożyteczna będzie biblioteczka polityczna i w tym względzie radziłbym do Lwowa przesłać konkretne wnioski i żądania. Kupić te rzeczy z rabatem mogą we Lwowie albo nawet wydostać egz[emplarze] autorskie. Poczyńcie propozycje.

Mam w sprawie Rakowskiego wezwanie na 28 bm. Stanie mój brat⁵⁷.

A co do zmęczenia, Moi Drodzy, na to w Waszym wieku jest lekarstwo bardzo jeszcze skuteczne, kilka lub kilkadziesiąt dni odpoczynku. Sądzę, że w okresie świąt możecie to zrobić dość łatwo.

Uścisk dłoni

A. Skałkowski

Rękopis listu bez daty.

11.

[Lwów], 13 VIII [1910]

Moi Drodzy! Dopiero pod koniec miesiąca zaczną się zjeżdżać z wakacji. Być może i *En marge de la corr[espondence] de N[apoléon]*⁵⁸ oddam Gebethnerowi. Będzie tego 120 str[on]. Prof. A[skenezego] widziałem krótko, dotąd. Nadto żywo reaguje na recenzję p. Muttermilcha⁵⁹. Ewentualną odpowiedź

⁵⁶ Chodzi o zajęcia na Uniwersytecie Lwowskim dnia 23 stycznia 1907 r., podczas których ukraińscy studenci zamknęli się w siedzibie rektoratu i zdewastowali jej wyposażenie.

⁵⁷ Mieczysław Skałkowski, sędzia.

⁵⁸ A. Skałkowski, *En marge de la correspondance de Napoleon I. Pièce inédites concernant la Pologne (1801– 1815)*, Warszawa, Paryż, 1911.

⁵⁹ Michał Muttermilch (Muterilch) (1874-1947) – dziennikarz i krytyk, pisywał do *Mercure de France* o wydarzeniach artystycznych i społecznych w Polsce. Zob. F. Ziejka, *Paryż Młodopolski...*

⁶⁰ Michał Sokolnicki (1880–1967) – historyk, dyplomata i działacz polityczny. Podczas pierwszej wojny światowej w Legionach. W okresie międzywojennym w dyplomacji.

p. Sokolnickiego⁶⁰ chcę przestać *Merkuremu*. Właściwiej moim zdaniem byłoby wyczekać, aż ukaże się przekład i starannie rozdać egz[emplarze] recenzyjne. Albo prosić prof. Denisa⁶¹ o zabranie głosu przy innej okazji np. w sprawozdaniu o *Łukasińskim*⁶².

Mówiłem z prof. Ulanowskim o jesiennej serii odczytów w Bibliotece Polskiej⁶³. Nie wierzy w powodzenie uroczystego zainaugurowania, o jakim mówiliście mi tego roku. Gdyby się jednak udało, aprobowałby. Czy nie moglibyście przygotować grunt przez pp. Wł[adysława] Mickiewicza, ks. A. Czartoryskiego⁶⁴, Gąsiorowskiego⁶⁵ i Strzembosza⁶⁶. Rzecz niełatwa znając antagonizmy osobiste⁶⁷. Wyobrażałem sobie tak:

Odczyt prof. Chrzanowskiego⁶⁸ (po polsku). Wieczorem bankiet wyd[ania] przez Tow[arzystwo] Lit[eracko]-Artyst[yczne]⁶⁹. Zaproszenie Min[istra]

⁶¹ Ernest Denis (1844–1920) – historyk, profesor Sorbony i Wyższej Szkoły Nauk Politycznych w Paryżu. Badacz dziejów państw słowiańskich (głównie Czech). W 1909 r. stanął na czele Komitetu Budowy Pomnika Adama Mickiewicza w Paryżu.

⁶² Mowa o dwutomowej książce Sz. Askenazego, *Łukasiński*, Warszawa 1908. Wydana z dużą ingerencją cenzury ponownie wznowiona w 1929 r.

⁶³ Biblioteka Polska w Paryżu – utworzona w 1838 r. na apel Juliana Ursyna Niemcewicza. Do jej założycieli należał Adam Mickiewicz, ks. Adam Jerzy Czartoryski i inni członkowie istniejącego do dziś Towarzystwa Historyczno–Literackiego. Organizatorem i pierwszym kierownikiem był Karol Sienkiewicz.

⁶⁴ Adam Ludwik Czartoryski (1872–1937) – ordynat sieniawski i gołuchowski. Humanista, znawca literatury i sztuki. Po śmierci ojca ks. Władysława Czartoryskiego w 1894 r. wziął w Paryżu po ojcu opiekę nad instytucjami polskimi. M.in. prezes Biblioteki Polskiej, a od października 1912 r. prezes Towarzystwa Polskiego Artystyczno–Literackiego.

⁶⁵ Wacław Gąsiorowski (1869–1939) – pisarz, publicysta, działacz emigracyjny. W 1914 r. założył i redagował tygodnik „Polonia” (tekst drukowany po polsku i francusku). Używał pseudonimu Wiesław Sclavus.

⁶⁶ Władysław Strzembosz (1875–1917) – publicysta, od 1899 r. bibliotekarz w Bibliotece Polskiej w Paryżu.

⁶⁷ A. Skałkowski ma tu na myśli wielki konflikt Strzembosza z Władysławem Mickiewiczem.

⁶⁸ Ignacy Chrzanowski (1866–1940) – historyk literatury polskiej, wydawca, współzałożyciel Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, od 1910 r. profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

⁶⁹ Właściwie Towarzystwo Polskie Literacko–Artystyczne utworzone 17 stycznia 1910 r. w Paryżu. Inicjatorzy: W. Gąsiorowski, malarze: Jan Chełmiński i Leon Szpąrdowski; Roman Lewandowski (prawnik z Poznańskiego) i B. Kozakiewicz. 13 stycznia do Towarzystwa wstąpiła czołówka arystokracji polskiej Paryża: Ks. W. Czartoryski i ks. Andrzej Poniatowski, br. Gustaw Taube; wychowankowie Szkoły Polskiej na Batingiolles: J. Gałęzowski, E. Korytko i W. Gasztowtt, W. Mickiewicz i S. Żeromski. Prężne w latach 1911–1912. Zob. F. Ziejka, *Paryż Młodopolski...*, s. 88–92.

⁷⁰ Józef Babiński (1857–1932) – lekarz neurolog, syn emigranta z Warszawy, absolwent szkoły w Batingiolles. Opisał wiele objawów chorób, stanowiące dzisiaj podstawy

Oświaty, Denisa, ze świata naukowego fr[ancuskiego] i pol[skiego] (Babiński)⁷⁰. Otwarcie posiedzenia przez ks. Czartoryskiego Adama (którego udział w bankiecie należałoby sobie dyplomatycznie zapewnić)⁷¹. Przez odpowiednie zaproszenie zapewnić sobie udział osób, na których zależy. Agencja wyrobiła-by zapowiedź zebrania w *Debatach*⁷² itd.

Jestem przekonany, że bankiet, który odbyłby się bezpośrednio po odczytanie, więc i w tej dzielnicy, wpłynęłoby tak na frekwencję jak uroczysty wykład co do strojów. Skutki takiego otwarcia wpłynęłoby prawdopodobnie na frekwencje w ciągu całego roku.

Serdeczny uścisk dłoni łączy
Adam Skatłowski

Karta pocztowa. Adresat: M. C. de Woźnicki, à Paris, 23 Bd. St Germain 23, France.
Pieczęć na znaczkach: Lemberg 2/Lwów 2, 13 VIII [19]10–10.

12.

[Lwów] 4 IX [1910]

Moi Drodzy! Wasz telegram przyszedł w sobotę w czasie obiadu, tak że dopiero w poniedziałek była możliwa interwencja w biurach dra Adama. Posłał widocznie co miał, bo na pieniądzech złożonych w Banku Krajowym były zastrzeżenia co do wydania. Prowadzi się akcję subskrypcyjną, ale środki są w przerazająco małej ilości, tak zatem oszczędzajcie nawet na drobnostkach i starajcie się wszystkie wydatki biurowe i nadzwyczaj[ajne] zredukować do jakich 50 fr. miesięcznie, a z resztą robić inicjatywą wzmożoną. Centa nie dało Królestwo i Poznańskie. Nowego Roku nie doczekalibyśmy z tym, co jest. Za wysyłkę książek Wam dziękuję, ale nie kupujcie zamówionych, bo i za późno i wydatek duży. Prof. A[skenazy] wybiera się do Paryża późną jesienią⁷³. Napiszę Wam, czy należałoby to wiązać z planami z roku zeszłego wykładów zorganizowanych przez Komitet młodzieży fr[ancusko] pol[skiej]. Czy odebraliście kartę z projektem wykładu in-

klinicznej semiologii. Przyczynił się do rozwoju neurochirurgii. Honorowy doktor UJK we Lwowie.

⁷¹ Adam Ludwik Czartoryski (1872–1937) – ordynat sieniawski i gouchowski, syn Władysława Czartoryskiego. Humanista, znawca historii, piśmiennictwa polskiego i obcego, wytrawny znawca sztuki. Po śmierci ojca (1894) przejął opiekę nad instytucjami polskimi, m.in. prezes Biblioteki Polskiej i Towarzystwa Literacko- Artystycznego w Paryżu.

⁷² „Journal de Débats” – pismo założone w 1789 r., podupało w XIX w. Z początkiem XX w. ponownie znaczące pismo opiniotwórcze. Jego zasługą było wprowadzenie nowej formy publicystyki – felietonu.

⁷³ Sz. Askenazy wyjechał do Paryża w końcu października 1910 r. Pisał o tym do K. Woźnickiego ze Lwowa 19 IX 1910 r.

auguracyjnego p. Chrzanowskiego? Co o tym sądziecie? Węckowski wrócił od połowy bm. – dlatego urwałem moją korespondencję. 6 fr[anków] odeślę Wam w dniach najbliższych. Zapytajcie o losy *Les Polonais*⁷⁴. Powtarzam, że przy całym nakładzie 500 egz. pragnąłbym oszczędnej a umiejętnej rozsyłki.

Serdeczny uścisk dłoni

Adam

[Dopiski na bokach:] Od p. Cazina⁷⁵ nie miałem wiadomości. Jarecki jest chory. Przy okazji prosić będę o adres H. Le Loudier [?], Bd. St Germain Nr...(?) – ale to drobnostka. W jednym z ostatnich n[umer]ów *Słowa*⁷⁶ (1 IX lub 31 VIII) adres *Cercle Français* (Kronika). Tam nadsyłając parę n[umer]ów *Wiad[omości]*⁷⁷ może pozyskalibyście abonentów. U dra Adama będę.

Karta pocztowa. Adresat: M. C de Woźnicki, 23, Bd St Germain 23, Paris, France.

Pieczęć na znaczkach: Lemberg 2/Lwów 2, 4 IX [19]10–10.

13.

[Lwów], 5 X [19]10, Szymanowiczów 15

⁷⁴ Patrz list nr 6.

⁷⁵ Paul Cazin (1881–1963) – pisarz francuski, tłumacz literatury polskiej. Od 1904 r. nauczyciel synów hr. Edwarda Raczyńskiego w Rogalinie pod Poznaniem. Tam nauczył się polskiego i stał się jego wielbicielem. Po powrocie do Paryża w 1906 r. znalazł się w centrum spraw polskich. Zyskał przyjaźń m.in. S. Żeromskiego i S. Reymonta. Blisko współpracował z Woźnickim w Agencji Prasowej. W 1908 r. wydał tłumaczenie powieści Gabrieli Zapolskiej *Modlitwa Pańska*; wkrótce S. Reymonta, *Z ziemi chełmskiej*. W lipcu 1910 r. brał udział w odsłonięciu pomnika grunwaldzkiego w Krakowie. Uzyskał doktorat na Uniwersytecie Lwowskim. Zob. F. Ziejka, *Paryż Młodopolski...* s. 75–76.

⁷⁶ „Słowo Polskie” – dziennik wychodzący we Lwowie od 1895 r. Początkowo organ Polskiego Stronnictwa demokratycznego, pod red. T. Romanowicza, St. Rossowskiego. W 1902 r. zakupiony przez Ligę Narodową, był organem Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego w Galicji pod red. Z. Wasilewskiego. Współpracowali z pismem wybitni pisarze i uczeni.

⁷⁷ Chodzi o wydawane przez K. Woźnickiego „Wiadomości Literackie” (*Les Nouvelles Françaises*) miesięcznik poświęcony krytyce literackiej i bibliografii (16 stron). Ukazały się 4 numery. Pierwszy 19 VII [19]10. Redakcja mieściła się w mieszkaniu Woźnickiego – Bd. St – Germain, 23.

⁷⁸ Jan Leszczyński (1876–1920) – prawnik. Członek „Zetu”, prezes Czytelni Akademickiej (1897–1898), współzałożyciel „Teki”, członek Ligi Narodowej (od 1905). Sekretarz Rady Narodowej (1907–1908). Należał do grupy „Rzeczpospolita”. W 1904 r. ożenił się z Emilią Dąbrowską, siostrą Stefana T. Dąbrowskiego. Tłumaczyła na język polski literaturę francuską.

⁷⁹ Frédéric Masson (1847–1823) – historyk, badacz epoki napoleońskiej. Autor kilkunastu książek dotyczących życia prywatnego Napoleona I Bonaparte i jego rodziny.

Moi Drodzy! Jeśli Stefan nie odjechał, powiedz mu, że Leszczyńscy⁷⁸ są już na ul. Jacka 14. P. Leszczyńska wydaje wybór szkiców z Massona: *Jadis*⁷⁹. Otóż w tej sprawie:

1) Zapytajcie Ollendorfa⁸⁰, czy nie ma nic przeciw tłumaczeniu polskiemu (autor dał placet), bo jeśli będzie czego żądał, to wyda się nie w Galicji, ale w Warszawie. Rzecz nagła książka ma wyjść przed B[ożym] Nar[odzeniem]⁸¹.

2) Potrzebne ryciny do następujących szkiców⁸²: a) Napoleon i kobiety (bardzo powściągliwie, rzecz ogólna, wystarczy sztych I żony), b) Kuzyn Costa, c) N[apoléon] à cheval, d) Le quartier d'Austerlitz (ulica następujących ludzi: Valhubert, Morland, Mazas, Lacuée, Baudon, Castex), e) Maria Ludwika, f) Flahaut, g) L'image vrai de Napoléon, h) ks. Reichstadtu (mniej potrzebny), i) Murat, j) Berthier.

Tyle słów. Serdeczny uścisk dłoni.

A.

W sobotę mają w Sejmie decydować o R[adzie] Nar[odowej]. Na szkic o arystokracji nie liczcie, bo ja jestem zajęty książką nową i Jedn[oczeniem] Nar[odowym]. Więc zróbcie sami. Sami jedni wiecie o co właściwie chodzi w tej informacji.

Karta pocztowa. Adresat: M. C de Woźnicki, 23 Bd St Germain 23, Paris V.

Pieczęć na znaczkach: Lemberg 2/Lwów 2, 6 X [19]10.

14.

[Lwów], 19 X [19]10

Moi Drodzy! Stefana dotąd nie ma. Rada Narodowa wybrana w tak skrajnym składzie, że jest ogromne prawdopodobieństwo jej rozbitcia albo zaniku kierunku, który w niej dotąd reprezentowaliśmy⁸³. Stąd moje obawy i o przyszłość

Zaprzysiężony z Sz. Askenazym. Członek Komitetu Francusko-Polskiego, krytyczny wobec spraw polskich. Zob.: W. Śladkowski, *Opinia publiczna...*, s. 93–294.

⁸⁰ P. Ollendorf, paryski wydawca, u którego F. Masson wydał m.in. *Cavaliers de Napoleon(I)*, Paris 1896; *Joséphine de Beaharnais 1763–1796*, Paris 1914.

⁸¹ F. Masson, *Przed stu laty. Szkice o Napoleonie*. Z przedmową Szymona Askenazego siódmego wyd[ania] francuskiego przełożyła Emilia Leszczyńska, Lwów 1912. (Nakładem księgarni H. Altenberga. Warszawa – E. Wende i Sp.), ss. 321., s. XXI+320.

⁸² K. Woźnicki był liczącym się w Paryżu znawcą i kolekcjonerem sztychów, grafik itp. Olbrzymią kolekcję podarował w późnych latach dwudziestych do Muzeum Narodowego w Warszawie.

⁸³ Nowa Rada Narodowa ukonstytuowała się 30 X 1910 r. Na dwa lata Cieński oddał prezesurę Rady.

Biura. Jeśli Was kiedyś zachęcałem do różnych cnót, których brak u siebie najboleśniej odczuwam, to teraz pora je przypomnieć i szukać w równowadze własnego postępowania przeciwwagi do chwiejności rzeczy publicznych. Oszczędność i wytrwała praca – teraz więcej wskazana aniżeli kiedykolwiek. Spis wybranych sporządźcie dla posyłania im różnych wydawnictw. Radziłbym też wznowić obok okólników do prasy francuskiej podawanie wiadomości prasie polskiej, wszystko jak najtaniej, domowym sposobem. To jest siedem lat chudych *Rz[eczpos]p[olitej]*. (Stan[isław] Gieysztor, Karpińskiego 19) przyslijcie: *Est-ce vrai?*⁸⁴ Stefan nie miał czasu na recenzję. Adres Strońskiego (ul. Łobzowska. Róg Szlaku). Mnie *Polaków egipskich* paryskiego wydania czasem nie posyłajcie; natomiast proszę o pomoc w mądrym rozdziale egzemplarzy recenzyjnych⁸⁵. Trzeba to będzie zrobić także z książką Strońskiego, która jest w handlu od wakacji⁸⁶. Moje stypendium jeszcze nierozstrzygnięte. Gdzie będę mieszkać nie wiem, ale tanio, bo na jedzenie przy niedomagającym zdrowiu muszę wydać więcej. Zjechałbym koło połowy listopada i może na parę godzin rzeczy zostawiłbym w Biurze. Może wypadnie mi na drugie półrocze jechać do Petersburga. Może choć wśród konserwatywnych członków Rady znaleźlibyście prenumeratorów dla *Wiadomości*.

Serdeczny uścisk dłoni

A. Skałkowski

[Dopiski na bokach pierwszej strony] Wiersz wstępny b[ardzo] piękny. Winszuję Wam ankiety⁸⁷. Czy zaprenumerowali Rydygier⁸⁸ (Mickiewicza 26), Węckowski. Radzę Wam zginać w pół *Wiadomości*, bo przychodzą „jak psu z gardła”.

Karta pocztowa. Adresat: M. Casimir de Woźnicki, 23 Bd St Germain, Paris IV.
Pieczęć na znaczkach.

15.

⁸⁴ Marcel Bolesta, *Est-ce vrai?* (broшуra O. A. Mohl'a S. J. w obronie duchowieństwa katolickiego w zaborze rosyjskim w odpowiedzi na dzieło ks. Palmieri'ego, *La chiesa russa*).

⁸⁵ A. Skałkowski, *Les Polonais en Egypte 1798–1801*, Paris 1910, Edit. Bernard Grasset.

⁸⁶ S. Stroński, *Le troubadour Folquet de Marseille*, Kraków 1910.

⁸⁷ Mowa o ankiecie na temat literatury polskiej zorganizowanej przez Woźnickiego w 1910 r.

⁸⁸ Ludwik Rydygier (1850–1920) – lekarz chirurg, od 1897 r. profesor UJK we Lwowie, twórca szkoły chirurgicznej, z której wyszło wielu wybitnych operatorów. Wprowadził szereg nowych metod operacyjnych. W 1911 r. zaangażowany był także w działalność lwowskiego „Towarzystwa Bojkotu Towarów pruskich”.

[Lwów], 25 X [1910], Szymanowiczów 15
Moi Drodzy! Jeżeli utrzyma się prezesura p. Cieńskiego, wróci okres większej równowagi. W każdym razie zacznijcie na nowo wydawać okólniki (obchód Szopena, mowa Paderewskiego⁸⁹, rząd rosyjski w Częstochowie). Ze Stefanem mało co mówiłem. Jedzie jeszcze do Warszawy.

Proszę Was o odpowiedź do dni paru w następującej kwestii. Będę w Paryżu prawdopodobnie nie dłużej jak do końca kwietnia, od połowy listopada. Od początku będzie ze mną jedna z siostr, następnie przez jakie 6 tygodni w styczniu i lutym także Matka z drugą siostrą. Otóż ważna jest kwestia mieszkania. Zapytajcie się Cazinów (jeżeli nie mają wynajętego mieszkania ani widoków), czy byliby skłonni wynająć mi na 4 miesiące a ewentualnie 5 – dawnego pokoju z biblioteką, w której otomana z pościelą za 80 fr. Mieszkałbym z siostrą, albo w połowie stycznia odstąpiłbym Matce, przenosząc się sam na spanie do sąsiedniego hotelu. Jeżeli ta kombinacja [?]. [?] się między pokojem w pensjonacie p. Dygatowej dla siostry i mieszkaniem własnym w sąsiedztwie i między innymi kombinacjami w pensjonatach, które znam z opowiadań⁹⁰.

Mniej chętnie mógłbym zgodzić się na wynajęcie samego dawnego pokoju z adaptacjami, wstawienie otomany i zakup parawanu na mój koszt, za opłatę 60fr[anków] + 5 za dodatkową usługę. Ale nie chciałbym mieszkać między dwoma partiami tj. tak że prócz Cazinów mieszkałby jeszcze ktoś np. X[siądz] Żelazowski⁹¹.

Książek jeszcze nie mam od Stefana; zwróć koszt Wam lub Jemu.

Uścisk dłoni

Adam

Karta pocztowa. Adresat: M. Casimir de Woźnicki, 23 Bd St Germain Paris IV.

Pieczęć na znaczkach: Lemberg 2/Lwów 2, 26 X [19]10.

16.

[Lwów], 2 /11 [1910]

⁸⁹ Mowa o: I. J. Paderewski, *A la mémoire de Frédéric Chopin*, Paris 1911.

⁹⁰ Fragment niezrozumiały, zapewne Skatkovski posługuje się tutaj jakimiś skrótami, jasnymi dla adresata, a nieczytelnymi dla nas. Sądzić należy, że zawiła ta kombinacja to próba rozwiązania dylematu nieobcego nam i dziś: jak za skromne środki przeżyć w miarę wygodnie za granicą.

⁹¹ Nie udało się znaleźć bliższych danych na temat tej osoby.

⁹² Jan Feliks Sikorski (1857–1924), profesor uczelni rolniczych. Pracował w Dublanach jako asystent, docent i zastępca profesora wykładając ogólną i szczegółową uprawę roślin. Od 1891 r. w średniej Szkole Rolniczej w Czernichowie, gdzie w 1893 r.

Moi Drodzy! Wyjeżdżam ze Lwowa w niedzielę. Gdybyście mieli mi co zakomunikować w kwestii mieszkaniowej, adresujcie: Kraków, Studencka 4, z listami profesora Sikorskiego⁹². Będę tam kilka godzin. Sprawozdania kasowe szczegółowe adresujcie teraz do Węcowskiego. I on i Cieński dość sceptycznie patrzą się na działalność Biura ostatnimi czasy. Jest to dla mnie niepojętym, jak mógł nie wyjść okólnik za październik. Przed nową Radą Narodową trzeba usprawiedliwić wydatek tak znaczny, jakiego wymaga Biuro. Może Wasza pensja zalegać o 50 franków, ale okólnik wyjść musi. Bo skoro nie wyjdzie, to w ogóle mogą być zakwestionowane wszystkie wydatki na Biuro. Jeszcze mam jedno posiedzenie w sprawach Rady i raz jeszcze oddadzą mi opiekę nad Biurem, ale pamiętajcie, że przyjąć ją mogę tylko pod tym warunkiem, że pod Waszym kierownictwem nie wegetować, ale rzeczywiście żyć będzie Biuro. Profesor A[skenazy] jest zapewne z żoną w Szwajcarii albo na Riwierze, skąd ma dojechać do Paryża⁹³. Adres warszawski: Włodzimierska 10. Lwowskiego wcale nie ma. Adres Strońskiego: Łobzowska 45, Róg Szlaku. Uścisk dłoni

A.

Tak „Rzeczpospolita” żaliła się na Was, że od dłuższego czasu żadnych wyinków nie odbierała. Stanisław Gieysztor, Sapiehy 57.

Karta pocztowa. Adresat: M. C de Woźnicki, Bd St Germain, Paris IV.

Pieczęć na znaczkach: Lemberg 2/Lwów 2, 2 XI [19]10–6.

17.

[Dessaints-Beres (?)], 19 VIII, [19]11

Moi Drodzy! Byłem w Biurze, ale obchodziliście to pogańskie święto⁹⁴. Dlatego proszę Was tą drogą 1) o natychmiastowe kupienie *Courf[ier]Eur[opéen]* i posłanie wycinku prof. Askenazemu, 10 ul. Włodzimierska, a ja od siebie poproszę go, aby wycofał nazwisko z Komitetu redakcyjnego. 2) W następnym

rozmawiał profesorem rolnictwa i chemii rolnej (do 1912). Cieszył się dużym autorytetem wśród nauczycieli i młodzieży. Członek Rady Powiatowej w Krakowie (1903–1913). Jako emeryt prowadził wykłady i ćwiczenia na Studium Rolniczym UJ (X 1914–IX 1918).

⁹³ Sz. Askenazy był od 6 do 20 listopada 1910 r. w Menton na Lazurowym Wybrzeżu, skąd na 10 dni wyjechał do Paryża.

⁹⁴ Nie udało się ustalić o jakim święcie Profesor pisze w tym fragmencie. Przymiotnik „pogańskie” dość jawnie sugeruje ironię i dystans.

⁹⁵ Sprawa walki o uniwersytet ukraiński we Lwowie. Zob. Cz. Partacz, *Od Badeniego do Potockiego. Stosunki polsko-ukraińskie w Galicji w latach 1888–1908*, Toruń 1996, s.127–153.

okólniku trzeba duży wstęp poświęcić procesowi ustalając porządek zajęć poprzednich i wyłuszczając według *Rz[eczpos]politej* warunki, których domaga ją się Polacy, aby uniwersytet ruski mógł być otwarty⁹⁵.

Moi Drodzy w tych sprawach musicie zdobyć kompetencją, bo o to może wywrócić się całe Biuro. Jeśli nie potrafi się bronić kraju, który stworzył Biuro, w najistotniejszych interesach jego, to po prostu trzeba by mandat złożyć. Nie wystarczy zachować olimpijski spokój w tych rzeczach. Ostatecznie przedstawiają nas tam jako ludzi rozbijających po drogach i drwiących ze sprawiedliwości. Spokój w takich sprawach równałby się z naszej strony niedołęstwu.

Uścisk dłoni

Adam Skątkowski

Karta pocztowa. Adresat: M. C de Woźnicki, 23. Bd St Germa[in], E.V.

Pieczęć na znaczku: Dessaints-Beres [?], 19 7 [19]11.

18.

[Lwów], 23/8, [1911], Murarska 31

Moi Drodzy! Na wyjezdny prosiłem Was przez Zaleskiego⁹⁶ o kupno jednej książki u „Plona”⁹⁷ dla p. Wróblewskiej⁹⁸. Będziecie łaskawi dać mi znać, czy to dało się skutecznie, abym zwrócił Wam względnie jej powierzone mi 4 fr. O ile wiem Dymyzy *Kwestii chełmskiej*⁹⁹ nikt tu nie dostał. Agencja rzymska jest teraz więcej szanowana niż paryska¹⁰⁰, ale też jest równiejsza w działalności. Widzieliście ostatnie okólniki. Trzeba się ruszać, nie myśląc o takich rzeczach jak stworzenie pisma, bo na to nie ma tutaj ani funduszów ani ludzi. Instytucja

⁹⁶ Zygmunt Lubicz-Zaleski (1882–1967), krytyk i historyk literatury. Od 1910 r. w Paryżu, ukończył École des Hautes Études. Zob.: Z. Lubicz-Zaleski, *Dziennik niecierpły (1904–1925)*. Opracowała i przypisami opatrzyła Małgorzata Willaume, Paryż, Łódź 1998.

⁹⁷ „Plon” – paryskie wydawnictwo, w którym publikowali także Polacy. Bardzo im przychylnie.

⁹⁸ Maria Wróblewska, bliska krewna A. Skątkowskiego, pochodząca z Grodna. Mieszkała w Paryżu od 1914 r. i m.in. pracowała w: Towarzystwie France-Pologne, redakcji tygodnika polsko-francuskiego „Polonia”. Następnie sztabie Armii Polskiej we Francji i w sekretariacie Delegacji Polskiej na konferencji pokojowej w 1919 r. Za namową Skątkowskiego w lipcu 1923 r. przyjechała do Polski i zamieszkała na kilka lat w Poznaniu.

⁹⁹ Lubomir Dymyza (1860–1915) – prawnik, profesor Uniwersytetu Petersburskiego, działacz społeczny i polityczny, jeden z wybitniejszych członków polskiej kolonii w stolicy Rosji, jako poseł w III Dumie wystąpił w obronie ziemi chełmskiej, której groziło odcięcie od Królestwa Polskiego. Współpracował z przywódcami Narodowej Demokracji.

¹⁰⁰ Agencja Prasowa w Rzymie, rozpoczęła oficjalną działalność 1 marca 1911 r. Kierował nią uczeń Sz. Askenazego – Maciej Loret.

i przedsięwzięcia stoją poszczególnymi ludźmi, a tych nie przybywa. Wszystko idzie ciężko. Węckowski jeszcze nie powrócił. Prezes może będzie musiał poddać się dłuższej kuracji, z wynikiem niewiadomym. Z jego ustąpieniem z Rady, kwestia Biura stałaby się aktualna w znaczeniu ujemnym. Aby je objęła [Organizacja] Jedn[ności] Nar[odowej]¹⁰¹. To dzisiaj mówić trudno, bo tam nie ma dotąd członków jak parę dziesiątek a funduszy jak parę setek, które wydane dawno. Mamy tutaj takie roboty, jak wydawnictwo pisma dla Polaków w Galicji Wsch[odniej] („Dzwon”¹⁰²), co wymaga opieki finansowej, stąd opinie, czy warto prowadzić politykę zagraniczną gdy najbliższe sprawy cierpią na niedostatek. Patrę tak czarno, aby Was skłonić (wybaczcie wieczne mieszanie się w cudze sprawy) do oszczędności. Wiecie, że my wszyscy stoimy blisko tych robót, wnosimy w nie pracę ale żadnych prawie funduszy. Więc przy najlepszej woli będziemy całkiem prawie bezsilni, gdy zabraknie pana Prezesa i gdy rozstrzygać się będzie los takich instytucji jak Biura, wymagających nieodzownego nakładu pieniężnego. Na obecną zasobność Rady nie mamy wpływu.

Uścisk dłoni

A. Skałkowski

Karta pocztowa. Adresat: M. C. Woźnicki, 45 rue de Rennes 45, Paris VI.

Pieczętka na znaczkach.

19.

[Lwów], 2 IX [1911]

Moi Drodzy! Aby nie zostać dłużnikiem odpowiedzi: 1. oświadczam, że nigdy tego nie zrozumieć, aby to było rozsądne chorować latem w Paryżu zamiast być zdrowym i nabierać sił nad morzem lub w górach. Wiem, że macie sto argumentów, ale wszystkie one nie są poważne. Przy odrobinie wysiłku mogli byście i będziecie mogli inaczej urządzić życie. Ale to nie moja rzecz. 2. Co do książki dla p. Wr[óblewskiej] – oczywiście prośba była do mnie zwrócona. Odsyłam jej pieniądze. Miałem tyle sprawunków, że załatwić nie mogłem.

¹⁰¹ Organizacja Jedności Narodowej – utworzona we Lwowie w końcu 1909 r. (za twierdzenia przez namiestnika 25 I 1910 r.) jako stowarzyszenie polityczne. Reprezentowała interesy ludności polskiej w Galicji Wschodniej, (także w dziedzinie ekonomicznej i kulturalnej). Na czele 6-io osobowego Wydziału stanął T. Cieński.

¹⁰² „Dzwon” – organ utworzonych w maju 1908 r. przez endecję (z udziałem grupy „Rzeczpospolita”) Drużyn Bartoszewych. Były alternatywą dla formacji strzeleckich tworzonych przez Józefa Piłsudskiego. Uzyskały polityczne i moralne wsparcie ze strony Rady Narodowej i osobiście prezesa T. Cieńskiego. Pierwszy numer ukazał się 15 maja 1911 r. Zob.: J. Faryś, A. Wątor, *Edward Dubanowicz 1881–1943. Biografia polityczna*. U. Sz., *Rozprawy i studia*, t. (CCCXXI)147, Szczecin 1994, s. 35–36.

– A propos książek i długów za nie, gdyby co ciążyło na mnie, donieście. Zdaje mi się jednak (jeśli mnie pamięć nie myli) od dwóch lat żadnej nie kupiliście dla „Rz[ecz]pospolit[ej]”. Korzystałem tylko z Waszego prywatnego księgozbioru. Te ułatwienia o tyle należą do oficjalnej działalności Biura, że wszak „Rz[ecz]pospolita” jest pismem firmowym kierunku który zawiaduje R[ada] N[arodowa], powołała do życia i kieruje Biurami prasowymi. 3. Zadowolenie z Biura rzymskiego (nie pisałem Wam o tym dla dokuczenia, tylko dla zachęty) pochodzi stąd, że tam jest opracowany cały szereg zagadnień publicystyczno-politycznych (kwestia litewska np. ostatnio). Z wielkimi pochwałami są tamtejsze sfery miarodajne i na tym oparta jest opinia we Lwowie. 4. Nie zapoznaję kulturalnego pola działania we Francji. Gdyby doszło do sojuszu z Niemcami, to byłby to stosunek wasalstwa, tak że może by już i nie warto pracować politycznie w tym kraju w duchu naszym. Ale przyznacie, że założenie Biura było polityczne i nie możemy tego zmieniać. 5. Węckowski wrócił od dni paru. 6. Orzeczenie komisji [zapp.?] posyłam Wam, czy aby trzeba o tym pisać. *Cui bono?* 7. Parę egz[emplarzy] fr[ancuskich] ed[ycji] Dymczy trzeba było jednak tutaj przysłać¹⁰³. Teraz już mniejsza o to 8) Co do przyszłości Biura, przebaczone jeśli Wam czasem psuję humor, patrząc dość czarno. *Falicum me vatem esse*. Oczywiście nie idzie o parę miesięcy najbliższych ale o lata najbliższe. Nic nie jest straszne, gdy się człowiek trzyma w garści i przez zdrowie i energię może się przystosować do warunków zmiennych – dlatego skorzystajcie z września i jedźcie na odpoczynek. Ja będę w połowie paźdz[ernika].

Uścisk dłoni

Adam

¹⁰³L. de Dymcha [L. Dymcza], *La question du Khelm*, Paris 1911, Au Bureau de l'Agence Polonaise de Presse.

economical or administrative situation of the country. The year 1914, when almost all printing establishments were destroyed during military operations of WWI, concludes the presentation.

Danuta Płygawko: Letters of Adam Skałkowski to Kazimierz Woźnicki (1908–1911) from the collection of the Polish Library in Paris

Historian Adam Skałkowski (1877–1951) was one of the most eminent professors at Poznań University in its 85-year long history. The presented correspondence, written by Skałkowski from Lwów (Lvov) to K. Woźnicki (1878–1949), based in Paris, gives a picture of Skałkowski's first years of his academic work and political activity. The correspondence starts at the time of tense Polish-Ukrainian relations in Eastern Galicia and Polish-German relations in the Wielkopolska province at this point of time when Poles made endeavours to get Europe interested in Polish affairs, including the issues regarding Poland's independence. The correspondence presents a rich portrait of a young, a thirty-year old, academic professional, his aspirations, research workshop, his endeavours to have his works on the Napoleonic period in Europe's history published in Paris, and finally Skałkowski's relationship with his master Szymon Askenazy, one of the most outstanding Polish historian of the 20th century. Both the sender and the recipient are representatives of the generation that stemmed from, and was influenced by, the social movement of the national and democratic Polish Youth Union "Zet", which, in the initial years of the reborn Second Republic of Poland, played important political and social role in the country and whose members successfully achieved their professional aims and ambitions.

Jacek Wojciechowski: Library consortia

A consortium, as a flexible, task-oriented organizational form allowing the participants to retain their structure and autonomy, has proved to be beneficial too in library practice, mainly in joint, coordinated funding of access to electronic material, combining service offers as well as verification, back up and processing of material obtained via the Net. The substantial and financial benefits are not to be underrated. The essential base for a consortium is an agreement between the participants, while the body set up to regulate and manage forms the General Assembly of Directors. A co-operation may have no time-limit imposed or may be effective within a given period, while each of the participants may step out of it at any time.

Usually, a leading library is chosen to preside and, with more complex tasks, a special task group is to be set up. Task groups and contact persons for consortia co-operation have to be selected in each of the participating libraries and the way of raising funds as well as the rules for their spending have to be clearly defined. A consortium vastly broadens a prospective offer of all co-operating libraries, makes cooperation between different libraries easier, while smaller libraries have a better chance to survive in a larger group. Some shortcomings that can inevitably crop up in the process, do not, however, account for any substantial deterrent for the venture.

Piotr Nowak: The use of Bradford's Law in the evaluation of the minimal level of completeness of periodicals resources in specialist research libraries

Bradford's Law, i.e., the pattern or an algorithm first formulated by the English librarian and information scientist Samuel C. Bradford describes the most favourable procedure to identify the "core publications" of periodicals in a given research area or academic field and only stock those. On the one hand, the algorithm encompasses the most important (i.e. the most frequently cited) texts published in periodicals, while, on the